

WARSZAWA - CZĘSTOCHOWA
5 - 14 SIERPNIA

NAPEŁNIENI DUCHEM ŚWIĘTYM

GRUPA CZARNA - IDZIEMY PRZY NADZIEI

MEDYTACJA IGNACJAŃSKA DZIEŃ 3



WAPM 2025

3. BÓG JAKO ŹRÓDŁO NADZIEI, CHRYSZTUS JAKO WZÓR, STYL SYNODALNY B XVI: SPE SALVI.

WPROWADZENIE

Kolejny dzień, kolejna modlitwa. W trakcie medytacji twoje nogi będą stawiać krok za krokiem, ale dla przestrzeni serca to moment zatrzymania się. Weź głęboki wdech i spędź trochę czasu z myślą, że przebywasz w Bożej Obecności. Bądź tu i teraz.

POSŁUCHAJ SŁOWA BOŻEGO (MT, 22, 36-46)

36 Wtedy przyszedł Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemani, i rzekł do uczniów: «Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił». 37 Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać trwogę. 38 Wtedy rzekł do nich: «Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną!» 39 I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami: «Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty». 40 Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących. Rzekł więc do Piotra: «Tak, jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną? 41 Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe». 42 Powtórnie odszedł i tak się modlił: «Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich, i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!» 43 Potem przyszedł i znów zastał ich śpiących, bo oczy ich były senne. 44 Zostawiwszy ich, odszedł znowu i modlił się po raz trzeci, powtarzając te same słowa. 45 Potem wrócił do uczniów i rzekł do nich: «Śpicie jeszcze i odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. 46 Wstańcie, chodźmy! Oto blisko jest mój zdrajca».

PROŚBA O CZYSTOŚĆ INTENCJI

Proszę Cię Panie, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty ku większej Twojej służbie i chwale.

ZAANGAŻOWANIE WYOBRAŹNI

Wyobraź sobie, że towarzyszysz Jezusowi podczas modlitwy w ogrodzie oliwnym. Jak wygląda Jezus w tym trudnym czasie? Jakie emocje dostrzegasz na Jego twarzy, w postawie ciała, w sposobie zachowania się? Jak twoje emocje, myśli i ciało reagują na przebywanie ze strwożonym Bogiem?

PROŚBA O OWOC

W tej modlitwie możesz poprosić o łaskę otwarcia na dar spotkania z Bogiem.

P1: BÓG-CZŁOWIEK

- To jedna z sytuacji utrwalonych na kartach Ewangelii, która jest przykładem dogłębnej i bezkompromisowej solidarności Boga z ludźmi. Jezus, to w pełni Bóg, ale też w pełni człowiek. Doświadczał fizycznego bólu i zmęczenia tak samo jak my, przeżywał różne emocje w tym wielki lęk, nawet trwogę. Tak jak my doświadczał różnych aspektów słabości i ułomności, która jest wpisana w naturę ludzkiej egzystencji.
- W tym fragmencie czytamy o tym jak bardzo bał się tego, co ma za chwilę nastąpić. Bóg buduje pomost pomiędzy Sobą Samym a nami nawet w ten sposób, to znaczy pokazuje nam, że w swoim człowieczeństwie nie zrezygnował z doświadczania tego, co bolesne, kruche, słabe... Jest solidarny, bliski nawet w tym, co bywa dla nas ciężarem, przed czym chcielibyśmy uciec, od czego chcielibyśmy się jakoś odciąć. Możesz się teraz zastanowić nad tym, jakich słabości doświadczasz w swojej codzienności. Jaki jest przebieg i konsekwencje tych zmagania? Co w tym kontekście dzieje się z twoją nadzieją wobec ciebie samego/ciebie samej, wobec twojego życia, twojej relacji z Bogiem?

P2: CZAS MROKU

- Kiedy Jezus pocił się krwawym potem i rozmawiał z Ojcem o tym, co ma nastąpić świat milczał. Nie zagrzmiały anielskie trąby, nikt nie podniósł alarmu, że oto tutaj tak strasznie cierpi człowiek i trzeba mu pomóc, trzeba coś z tym zrobić! Nie, apostołowie zasnęli zmorzeni snem, podobnie mieszkańcy, ludzie, których Jezus znał, spotkał, uzdrowił, którzy za nim szli jak zawsze o tej porze odpoczywali, ich życie toczyło się swoim rutynowym rytmem. Z każdym i z każdą z nas jest tak samo. Kiedy mamy poczucie, że świat wali nam się na głowę, że nie mamy sił, gdy dzieje się coś, co dobieramy jako zupełnie przekraczające nasze siły świat i życie toczy się dalej. Możesz teraz spędzić czas z Jezusem w ogrodzie oliwnym. Możesz do Niego iść ze swoim bólem, ze swoim brakiem, brakiem nadziei i po prostu być, w tej atmosferze zrozumienia i dzielenia ludzkiego losu.
- Wiemy, że ten czas mroku i trwogi prowadzi do chwały, życia i zmartwychwstania. To bardzo poczekająca i życiodajna perspektywa. Jednocześnie faktem jest to, że Jezus cierpiał, był torturowany i zamordowany. Moment bólu i śmierci, moment zmartwychwstania i chwały - dwa tak bardzo odmienne wydarzenia są elementami jednej historii, jednego człowieka-Boga. Ból przeżywany w czasie mroku jest realny, nadzieja płynąca ze zmartwychwstania, z relacji z Bogiem nie odbiera cierpienia, nie sprawia, że przestajemy je odczuwać. Jest raczej tak, że z tej nadziei, jeśli zdecydujemy się po nią sięgnąć, może wypływać odwaga, siła i determinacja, dzięki którym można dalej żyć, iść ku zmartwychwstaniu, nie pozostać w rozpacz, czyli w śmierci. O jakim swoim mroku, jakim bólu chcesz dziś opowiedzieć Jezusowi?

P3: ŹRÓDŁO NADZIEI

- W tym czasie smutku i trwogi Jezus nie podejmuje decyzji, aby pozostawać w samotności. Byli z Nim Jego uczniowie. Jezus wziął ich ze sobą i polecił, aby razem z Nim czuwali. To może nam wskazywać na to, jak istotna jest obecność i zaangażowanie innych osób w trakcie przeżywania przez konkretnego człowieka jakiegoś trudnego i mrocznego czasu. Jakich apostołów nadziei Bóg dotychczas stawiał i aktualnie stawia na twojej drodze? Kto teraz przychodzi ci na myśl? Jakie wspomnienia, doświadczenia pojawiają się teraz w twojej pamięci? Za co i za kogo w tym kontekście chcesz szczególnie podziękować Bogu?
- Jakie momenty, wydarzenia, doświadczenia były dla ciebie wyjątkowo ważne na dotychczasowej drodze wiary i budowania postawy człowieka nadziei? Jakie miejsce w procesie odkrywania i wzmacniania źródeł nadziei zajmuje codzienna modlitwa, postawa rozeznawania i życie sakramentalne?
- Możesz czerpać nadzieję z relacji z Bogiem, możesz ją wzmacniać dzięki głębokim relacjom. Istnieją konkretna źródła, z których możesz czerpać. Natomiast teraz możesz też zastanowić się nad tym, dla kogo ty jesteś świadkiem nadziei. Czy są to członkowie twojej rodziny, ludzie ze wspólnoty lub z pracy, przyjaciele? Teraz w czasie wspólnego pielgrzymowania być może są to czarne siostry i czarni bracia? Jak myślisz, do kogo, z nadzieją, którą obdarza Cię Bóg? nawet w momentach największego mroku, posyła Cię Bóg?

MODLITWA KOŃCOWA

Spróbuj teraz przyjrzeć się tym momentom medytacji, które najmocniej cię poruszyły. Do których poruszeń razem z Jezusem chcesz wrócić? Za co podziękować?

OJCZE NASZ...**3/3****AMDG****JEZUICKA GRUPA
CZARNA
WAPM 2025**